

Prenumerata miejscowa: bez odnośnienia. Na rok 9 rsr. 6 miesięcy 4 50 k. 3 miesiące 2 25 k. 1 miesiąc 75 k. Za odnośnienie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa z odrywką pocztą: Na rok 12 rsr. 6 miesięcy 6 „ 3 miesiące 3 „ 1 miesiąc 1 „

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospeście w domu Olchinowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Solowiewa.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego części, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numery sprzedają się po 5 kopiejek.

ROK DZIESIĄTY.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 7 (19) listopada, — św. Ierona mucz. We czwartek, 8 (20) listopada, — Sob. ar. Michała. W piątek, 9 (21) listopada, — św. Onisifora, Por. mucz. Słońce wsch. o godz. 7 min. 27; zach. o godz. 4 min. 2.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorium warszawskie. Dnia 5 (17) Listopada 1873 roku.

Table with 4 columns: Ciężnienie powietrza sprowadzone do 0°, Temperaturę podług Celsjusza, Wilgotność, Kierunek wiatru. Data: 7 749.9 + 1.4 91 zachodni; 1 747.5 + 1.9 100 zachodni; 9 747.7 + 3.0 93 zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 7 (19) listopada, — św. Elżbiety królowej. We czwartek, 8 (20) listopada, — św. Feliksa Wal. W piątek, 9 (21) listopada, — Ofiar. N. M. P. Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 10.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Najjaśniejszy Pan, w nagrodę wzorowo-gorliwej i pilnej służby, 27 października r. b. Najmilszemu raczył udzielić orderu: św. Włodzimierza 4-ej klasy, kapitanowi 6 Gluchowskiemu pułku dragonów imienia Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżnej Aleksandry Józefownej Ponomarewicz, 4 w. Anny 3-ej klasy: kapitanowi St. Petersburgskiego pułku grenadierów imienia Króla Fryderyka-Wilhelma III Timoszenko i sztabu-kapitanowi tegoż pułku Tretjakowicz; św. Stanisława 2-ej klasy z Cesarską koroną, majorom tegoż pułku Łapickiemu i Bogoljepowicz.

Najwyższe upoważnienie do przyjęcia i noszenia szablonych orderów: Brylantowych oznak orderu Turckiego Osmanie 1-ej klasy — nadwyzszemu i pełnomocnemu Ambasadorowi przy Najjaśniejszym Sultanie, generał-adjutantowi, generał-lejtnantowi Ignatjewicz (25 października 1873 r.).

Pruskiego, Korony 3-ej klasy — starszemu sekretarzowi misji w Sztokholmie, asessorowi kolegiatnemu, kamerjunkturowi, hrabiemu Murawiewicz (21 października 1873 r.). Włoskiego, św. Maurycego i Łazarza, krzyża kawalerskiego — młodszemu sekretarzowi misji w Monachium, radcy honorowemu, kamerjunkturowi Ogarewicz (21 października 1873 roku).

Tureckiego, Medżidje 3-ej klasy — dyplomacycznemu urzędnikowi przy general-gubernatorze noworosyjskim i besarabskim, radcy dworu Litzbergowicz (21 października 1873 roku).

Za Najwyższym rozkazem Jego Cesarskiej Mości, Kanclerz Państwa, książę A. M. Gorczakow, 3 listopada r. b., objął urząd Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych.

Minister Spraw Wewnętrznych uznał za możliwe dopuścić sprzedaż pojedynczych numerów gazety „Nordische Presse“, zabronioną przez rozporządzenie z 16 czerwca r. b.

Techniczno-Inspektorski Komitet Kolei Żelaznych. Dnia 1 listopada r. b. otwarto regularny ruch pociągów osobowych i towarowych na 2-jej sekcji kolei żelaznej Libawskiej, z Kalku do Radziwiliszek, na przestrzeni około 186 wiorst.

Departament Poczty. Stosownie do zawiadomienia austriackiego Zarządu Pocztowego, za korespondencją listową, przesyłaną przez Austrię, pomiędzy Rosją a Szwecją, oraz zachodnim półwyspem Indii Wschodnich, i miejscami znajdującymi się na zachodnim wybrzeżu wschodniego ich półwyspu (Akyab, Bassein, Malmain, Rangoon i t. d.), ustanawia się następująca opłata:

A. Za korespondencję przesyłaną pomiędzy Rosją a Szwecją:

- a) za wysyłane listy frankowane — po 20 kop. (z których 18 kr. na rzecz Austrii) za każde 15 gramów; b) za listy rekomendowane, oprócz opłaty jak za frankowane, jeszcze assekuracyjnego 7 kop. za każdy list; c) za przesyłki opakowe z płodami druku i próbkami towarów — po 4 kop. (z których 3 1/4 kr. na rzecz Austrii) za każde 40 gramów; d) za odbierane listy niefrankowane — po 30 kop. (z których 28 kr. na rzecz Austrii) za każde 15 gramów.

B. Za korespondencję przesyłaną pomiędzy Rosją a zachodnim półwyspem Indii Wschodnich i miejscami znajdującymi się na zachodnim wybrzeżu wschodniego ich półwyspu (Akyab, Bassein, Malmain, Rangoon i t. d.):

- a) za wysyłane listy frankowane — po 46 kop. (z których 50 kr. na rzecz Austrii) za każde 15 gramów; b) za listy rekomendowane, oprócz opłaty jak za frankowane, jeszcze assekuracyjnego 11 kop. (z których 17 kr. na rzecz Austrii) za każdy list; c) za przesyłki opakowe z płodami druku i próbkami towarów — po 8 kop. (z których 8 1/4 kr. na rzecz Austrii) za każde 40 gramów; d) za odbierane listy niefrankowane — po 52 kop. (z których 55 kr. na rzecz Austrii) za każde 15 gramów.

Departament Telegrafów. W celu otwarcia nowej i przytem prostej drogi dla komunikacji miejscowości nadwołżańskiej z Kaukazem, obecnie urządziła się linja telegraficzna z Astrachania do Kizlaru z odnogą do Bircuzja-Kosa. Z zamierzających się urządzić stacji telegraficznych w Bircuzja-Kosie, w osadzie Jandykach i w przystani Sieriebriakowskiej, obecnie ukończone zostały urządzenie stacji w Bircuzja-Kosie i Jandykach, w których otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej.

Ustawa akcyjnego przemysłowego Towarzystwa zakładów mechanicznych i górniczych „Lilpop, Rau i Löwenstein w Warszawie.

(Najwyższe zatwierdzona 8 września 1873 roku). Cel założenia Towarzystwa, jego prawa i obowiązki.

§ 1. Dla utrzymania i dalszego rozwoju należących do firmy „Lilpop, Rau i Sp.“ zakładów mechanicznych i górniczych, zakłada się Towarzystwo akcyjne pod nazwą „Akcyjne przemysłowe Towarzystwo zakładów mechanicznych i górniczych Lilpop, Rau i Löwenstein“ w Warszawie.

Uwaga 1-a. Założycielami są: północno-niemiecki poddany, warszawski kupiec 1-ej gildji Wilhelm Rau, belgicki poddany Leon Löwenstein, wdowa Joanna Lilpop, Józef hrabia Zamojski i Władysław Łaski.

Uwaga 2-ga. Ustąpienie, przed utworzeniem Towarzystwa, przez założycieli innym osobom swych praw i obowiązków względem Towarzystwa, przyłączenie nowych założycieli i wyłączenie z liczby założycieli którejkolwiek z wymienionych w niniejszej Ustawie osób, dopuszczają się nie inaczej, jak po wyjedynaniu za każdym razem upoważnienia rządu (drogą ustanowioną).

§ 2. Towarzystwo nabywa, drogą prawną, należące do firmy „Lilpop, Rau i Sp.“: 1) fabrykę mechaniczną i odlewnię w m. Warszawie przy ulicy S-o Jerskiej pod № 1, 1,766, 1,823, 1,824 i 1,825; 2) fabrykę wagonów, odlewnię i kotłarnię w Warszawie na Solcu pod № 3,041,6 wraz z składami i placami pod № 2,988, 2,988 B i 2,988 C i 3) dobrą Drzewicę i Rozwadę z wielkim piecem, odlewnią i kuźnicą, w powiecie Opoczyńskim, w gubernji Radomskiej, ze wszystkimi należącymi do pomienionych zakładów zabudowaniami mieszkalnymi, maszynami i innem mieniem. Cały pomieniony majątek oddaje się Towarzystwu według należących inwentarza, planu i oszacowania. Ostatnie oszacowanie ceny całego pomienionego majątku, zależy od uznania pierwszego Ogólnego Zebrania akcjonariuszów, prawie doszłego do skutku.

§ 3. Nabycie pomienionego w § 2 poprzedzającym, majątku przez Towarzystwo i przepisanie na imię Towarzystwa, odbywa się z zachowaniem obowiązujących w tym przedmiocie przepisów prawa, z otrzymaniem od właścicieli aktów hipotecznych nieruchomości na imię Towarzystwa.

§ 4. Do Towarzystwa przechodzi nadane firmie „Lilpop, Rau i Sp.“ za wystawę rekedzielniczą w Moskwie w 1865 roku i za Wszechrosyjską wystawę rekedzielniczą w St. Petersburgu w 1870 roku prawo używania na szyldach i wyrobach herbu Państwa.

§ 5. Towarzystwo nadaje się prawo nabywania na własność, oraz zakładania lub dzierżawienia odpowiednich jego celowi zakładów, z nabywaniem dla nich potrzebnej ilości gruntów i lasów, z zachowaniem istniejących postanowień i praw osób prywatnych i z wyjedynaniem w właściwych wypadkach upoważnienia zwierzchności.

§ 6. Towarzystwo, jego agenci i kantory, pod względem opłat gildyjnych, podatków za prawo handlu, opłat celnych, stępowych i innych ogólnych i miejscowych, podlegają wszystkim przepisom i postanowieniom, tak ogólnym jak i dotyczącym przedsiębiorstwa, obecnie w Cesarstwie obowiązującym, oraz tym, jakie w przyszłości w tym przedmiocie będą wydane.

§ 7. Ogłoszenia Towarzystwa, we wszystkich wskazanych w prawie i niniejszej Ustawie, wypadkach, robią się w Gołcu Urzędowym, dziennikach obydwóch stolic i Dzienniku Warszawskim, z zachowaniem ustanowionych przepisów.

Kapitał Towarzystwa, akcje, prawa i obowiązki ich posiadaczy, obligacje.

§ 8. Zakładowy kapitał Towarzystwa oznacza się na dwa miliony rubli, podzielonych na dwa tysiące akcji, po tysiąc rubli każda.

§ 9. Cała oznaczona w § 8 ilość akcji rozdziela się pomiędzy założycieli i zaproszone przez nich do udziału w przedsiębiorstwie osoby, za wzajemnym porozumieniem.

§ 10. Przypadająca za akcje suma wnosi się nie później jak w ciągu sześciu miesięcy od dnia zatwierdzenia Ustawy całkowicie, bez rozkładania na raty, z zapisanem wpłat do ustanowionej ksiązki, z wydaniem następnie samych akcji. Następnie Towarzystwo otwiera swe działania. Wrazie niewykonania tego, Towarzystwo uważa się za nie doszłe do skutku.

§ 11. O założeniu Towarzystwa i otwarciu jego działań ogłasza się do wiadomości publicznej.

§ 12. Następnie przy rozszerzeniu czynności Towarzystwa, takowe może, stosownie do potrzeby, powiększyć swój kapitał za pomocą emisji dodatkowych akcji, po poprzedniej cenie, lecz nie inaczej jak w skutku postanowienia Ogólnego Zebrania akcjonariuszów i za osobnym za każdym razem upoważnieniem Rządu, drogą przezeń zatwierdzoną.

§ 13. Przy następnych emisjach akcji, pierwszeństwo do ich nabycia mają właściciele pierwotnych akcji Towarzystwa; jeżeli zaś akcje nowej emisji nie będą rozbrane całkowicie przez właścicieli pierwotnych akcji, to na pozostałą z nich część otwierają się, za upoważnieniem Ministra Finansów i na warunkach,

podlegających poprzedniemu jego zatwierdzeniu, publiczne zapisy.

§ 14. Akcje Towarzystwa mogą być, według życzenia akcjonariuszów, imienne, albo na okaziciela. Akcje wycinają się z księgi, oznaczają się numerami kolejnymi i wydać się z podpisem trzech członków Dyrekcji Towarzystwa, buchaltera i kasjera i z przyłożeniem pieczęci Towarzystwa.

§ 15. Do każdej akcji dołącza się arkusz kuponów, na odbieranie za nimi dywidendy w ciągu lat dziesięciu; na kuponach tych oznaczają się numery akcji, do których każdy z nich należy i lata w porządku kolejnym. Po upływie dziesięciu lat, akcjonariuszom mają być wydane nowe arkusze kuponów, w tym samym porządku, na następne lat dziesięć i t. d.

§ 16. Ustąpienie akcji imiennych przez jednego właściciela drugiemu, dokonywa się za pomocą cesji na akcjach, które przy deklaracji cesyjnej powinny być okazane Dyrekcji Towarzystwa dla zaznaczenia o ustąpieniu w jej ksiązce. Sama Dyrekcja robi cesję na akcjach tylko w wypadkach, określonych w art. 2, 167 T. X Prawa Cywilnego (wyd. 1857 r.) i za decyzją sądowną.

§ 17. Ustąpienie przez jedną osobę drugiej akcji na okaziciela, odbywa się bez wszelkich formalności i za właściciela akcji na okaziciela przyjmuje się zawsze osoba, która ma ją w swych rękach.

§ 18. Kuponu mogą być ustępowane i razem z akcjami i oddzielnie od nich. W obydwóch razach nie potrzeba cesji na kuponach lub deklaracji o secedowaniu kuponów.

§ 19. W razie zaginięcia akcji imiennych, właściciel ich powinien na piśmie zawiadomić o tem Dyrekcję, z oznaczeniem numerów zaginionych akcji. Następnie Dyrekcja ogłasza, kosztem właściciela, i jeżeli po upływie sześciu miesięcy od daty ogłoszenia nie będzie dostarczona żadna wiadomość o zaginionych akcjach, to wydają się nowe akcje, pod dawnymi numerami i z napisem, że zostały wydane w zamian zaginionych, i bez arkusza kuponów na bieżące dziesięć lat.

§ 20. O zaginięciu akcji na okaziciela żadne oznajmienia nie przyjmują się. Ten koniu zaginie arkusz kuponów, utracą prawo pobierania dywidendy za wszystkie zaginione kupony. Po nastaniu zaś terminu wydawania nowych arkuszy kuponów do akcji, takowe wydają się właścicielom akcji.

§ 21. Po istotnym wniesieniu oznaczonego w § 8 kapitału zakładowego w całości, Towarzystwu dozwala się, dla utworzenia jego kapitału obrotowego, wypuścić obligacje na okaziciela na kapital nominalny równy połowie zebranego przez emisję akcji kapitału, z zastrzeżeniem: 1) żeby nominalna cena każdej obligacji była nie niższa nad dwieście pięćdziesiąt rubli; 2) żeby wysokość procentu odpłacanego od obligacji, warunki emisji, forma, termin i sposób umorzenia były określone przez Ogólne Zebranie akcjonariuszów i przed emisją były przedstawiane do zatwierdzenia Ministra Finansów; 3) żeby wypłata procentów od obligacji i kapitału za wylosowane obligacje była zapewniona, z pierwszeństwem przed wszystkimi innymi długami Towarzystwa, a) wszystkimi jego zyskami; b) kapitałem zapasowym; i c) całym rachunkowy i nieruchomości majątkiem Towarzystwa, tak nabytym przy jego utworzeniu, jak i tym, który następnie zostanie przez nie nabyty, dla czego obligacje mogą być wypuszczone dopiero po wniesieniu obligacyjnego długu Towarzystwa, w nominalnej cenie wszystkich wypuszczanych obligacji, do ksiąg hipotecznych, z prawem pierwszej hipoteki i przytem z zachowaniem warunku ustanowionego w ustawie do art. 49 niniejszej Ustawy. (d. c. n.)

W № 91 „Zbioru Rozporządzeń i Postanowień Rządu“ za 1873 r. są zamieszczone:

Najwyższe zatwierdzona 15 września 1873 roku, uchwała Komitetu Ministrów o Ustawie Towarzystwa kolei żelaznej Kozłowsko-Wroniecko-Rostowskiej.

Doniesienie, w zastępstwie Towarzystwa Ministra Finansów, radcy tajnego Hirsza do Senatu Rządzącego, 16 października 1873 r. o otwarciu Oddziału Banku Polskiego w miastach Częstochowie i Radomiu.

Doniesienia Ministra Finansów do Senatu Rządzącego: 18 października 1873 roku. O zmianie § 3 Pawłowskiego artelu składowego.

O założeniu Stowarzyszeń pożyczkowych i oszczędności: 24 października Suklejskiego — we wsi Suklei, w powiecie Tiraspolskim, w gubernji Chersońskiej.

— Drugiego Pawłowskiego — we wsi Pawlowie, w powiecie Gorbatowskim, w gubernji Niższo-nowogrodzkiej.

Powodu wyjazdu do Petersburga, w interesach służby, a-tanawa pochodnego pułku kozaków dońskich okręgu wojskowego warszawskiego, generał-lejtnanta Fomina, pełnienia tych obowiązków powierzono zostało dowódcy pułku kozaków dońskich № 17, pułkownikowi Rubaszynowicz. (Roz. do wojsk Okr. Woj. Warsz.)

* W rozkazie do warszawskiej policji wykonawczej, z 2 (14) listopada r. b., powiedziano: Urzędnik nadetatowy zarządu warszawskiego oberpolicmajstra, Ludwik Koralewski, uwolniony został, na własne żądanie, od służby w policji.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Przemysł fabryczny w gubernji warszawskiej w 1872 roku.

Wszystkich fabryk i zakładów przemysłowych w gubernji warszawskiej (z wyłączeniem Warszawy) było w 1872 roku 1,456; z tych 69 w miastach i 1,387 w powiatach. Wartość ogólna produkcji tych fabryk i zakładów przemysłowych wynosiła w 1872 r. 13,712,409 rs. (o 670,216 rs. więcej niż w roku 1871). Z tej sumy, znacząca część, mianowicie 10,668,363 rs. przypada na fabryki i zakłady przemysłowe przerabiające produkt służące za pokarm. Fabryk i zakładów przemysłowych tego rodzaju znajduje się w gubernji 1,240; z tych w powiatach: niezawaskim 163, włocławskim 149, kutnowskim 141, warszawskim 133, łowickim 114, grójcekim 96, nowo-mińskim 84, błońskim 70, sochaczewskim 67, gostyńskim 65, górno-kalwaryjskim 65, skierniewickim 50 i radziwiłłowskim 38. Pod względem wartości produkcji, pierwsze miejsce należy się 20 cukrowniom, które wyprodukowały w 1872 roku cukru rafinadu i mączki cukrowej za 6,440,929 rs., czyli o 623,126 rs. więcej niż w roku 1871. Do tak znacznego większego dochodu brutto właścicieli cukrowni przyczynił się dobry urodzaj buraków w 1871 r. Największy dochód brutto przyniosła cukrownia walentynowska w powiecie kutnowskim, własność p. L. Kronenberga i Spółki; cukrownia ta wyprodukowała rafinadu za 914,588 rs.

Pod względem technicznym, zaprowadzone zostały w r. 1872 zmiany tylko w cukrowniach w Orzyszewie, Łyszkowicach i Strzelcu. W cukrowni w Orzyszewie zaprowadzono przyrząd do oczyszczania soku wydobywanego za pomocą pras hydraulicznych z włókien buraczanych, i ekonomizator Grubana; w cukrowni w Łyszkowicach zaprowadzono nowe kotły parowe, w cukrowni zaś w Strzelcach zaprowadzono przyrząd maceracyjny Waltzhoffa i do dawnych motorów dodano maszynę parową o sile czterech koni.

Przemysł cukrowniczy miejscowy znajduje się w ogóle w warunkach ze wszelki miar pomyślnych, posiada wszelkie polistawy do dalszego rozwoju, pozostając zaś w związku z gospodarstwem wiejskiem, przyczynia się pod wielu względami do postępu w rolnictwie. W roku 1872 naprzykład, właściciele plantacji buraków otrzymali z takowych dochodu brutto, za pomocą sprzedaży buraków właścicielom cukrowni, około 1,400,000 rs. Nie ulega wątpliwości, że produktywność cukrowni byłaby doszła w roku 1872 do większych rozmiarów, gdyby właściciele takowych nie byli zmuszeni do ponoszenia wielkich wydatków na materiał opałowy, który podrożał znacznie w ostatnich czasach.

W warunkach znacznie mniej pomyślnych znajduje się w gubernji warszawskiej gorzelnictwo. Gorzelnie tutejsze pozakładane zostały głównie dla celów gospodarstwa wiejskiego; na gorzelnictwo nie spoglądano jak na przedsięwzięcie specjalne przemysłowe, lecz upatrywano w niem raczej pomoc w rolnictwie. Z zaprowadzeniem przeto w Królestwie Polskiem nowej ustawy dla gorzelnicy i z podniesieniem wysokości akcyzy, gorzelnie tutejsze zaczęły upadać; znaczna ich liczba została zwinęta, inne zaś przestały przynosić swym właścicielom dawne korzyści. Przy dalszem podniesieniu akcyzy, ani jeden z właścicieli małych gorzelnic nie będzie w stanie prowadzić takowych i znaczna liczba teraźniejszych gorzelnic zostanie zamknięta. W okresie gorzelnicznym 1871/2 roku, czynnych było w gubernji warszawskiej 119 gorzelnic, które wyprodukowały 332,348 wiader okowity, co wynosi w przecieciu po 2,792 wiadra na każdą gorzelnicę. Według wiadomości za 1867 rok, z liczby 50 gubernji Rosji europejskiej, 37 gubernji posiadało gorzelnie dające w przecieciu po 10,000 wiader na każdą; z tej liczby, w 29 gubernjach gorzelnie produkowały więcej niż po 20,000 wiader w przecieciu na każdą gorzelnicę, w 9 zaś gubernjach wysokość przeciętna produkcji wynosiła 50,000 wiader na każdą gorzelnicę; każda z gorzelnic produkowała w przecieciu 6,700 wiader okowity. Tymczasem w gubernji warszawskiej najwyższa cyfra produkcji dochodzi tylko do 12,305 wiader; taką właśnie ilość okowity wyprodukowała w 1872 roku gorzelnia w Dębowej-Górze (w pow. skierniewickim), własność pani Pauliny Grodzkiej.

Jako materiał do przerabiania na okowitę służą: mąka, słód zielony, kartofle i melassa (w jednej z gorzelnic używano w roku zeszłym drożdży z winogron); wszystkich tych materiałów przerobiono w roku zeszłym 1,788,110 1/2 pudów, w tej liczbie: a) mąki 383,436 1/2 pudów, czyli 21% ogólnej ilości materiałów przerobionych na okowitę; b) słodu zielonego 82,763 1/2 pudów, czyli 10% (sic) kartofli 1,271,574 1/2 pudów, czyli 71%, i d) melassy 50,318 1/2 pudów, czyli 3%.

Wartość produkcji gorzelnii w gubernji warszawskiej wynosiła w okresie gorzelnicznym 1871/2 roku 1,770,640 rs., czyli o 369,000 rs. więcej niż w okresie poprzedzającym. Zwiększenie to spowodowane zostało, nie potęgowaniem działalności gorzelnii, lecz tem raczej, że obliczenie dochodu brutto dokonane było za rok 1871 na zasadzie wykazów samych właścicieli gorzelnii, w roku zaś 1872 takowe dokonane było na podstawie wiadomości dostarczonych przez zarząd akcyzny (toż samo powiedzieć wypada i co do liczby gorzelnii).

Wyrobem piwa i miodu trudni się 77 zakładów, które wyprodukowały tych trunków za 425,469 rs., co wynosi o 206,894 rs. więcej niż w roku 1871. Fabryk wódek i likierów gubernja warszawska posiada 10; najznaczniejszą z nich znajduje się we wsi Rogoźwie, w powiecie gostyńskim, i jest własnością sukcesorów Karola Osterloffa. Fabryka ta wyprodukowała w roku zeszłym wódek stódkich za 13,000 rs.; pozostałe fabryki przyniosły razem dochodu brutto około 50,000 rsr. Produkcja tego rodzaju, w porównaniu z rokiem 1871, w ogóle zmniejszyła się, jakkolwiek bowiem liczba fabryk wyrabiających wódkę słodką i likiery pozostała ta sama, wszakże dochód brutto z takowych zmniejszył się o 11,580 rs.

Przyczyną takiego zmniejszenia produkcji, właściciele tych fabryk upatrują w drogocie materiału, głównie okowity, i w zmniejszeniu popytu.

Z liczby innych fabryk i zakładów przemysłowych, należących do roztrząsanej tu grupy, zwiększyły produkcję: fabryka wina szampańskiego i wazelnia soli, fabryki krochmalu, olejarnie i fabryki cykorji.

Fabryka wina szampańskiego znajduje się we wsi Grochowie, w powiecie warszawskim i jest własnością p. Arnolda Schachta; w fabryce tej pracuje 4 robotników, których utrzymanie kosztowało w 1872 roku 800 rs.; dla zwiększenia produkcji, właściciel fabryki nabył w 1872 roku nowy przyrząd do wydobycia gazu kwasu węglowego. Dochód brutto tej fabryki zwiększył się o 4,500 rs. w porównaniu z rokiem poprzednim.

W wazelnii soli w Ciechocinku wartość produkcji zwiększyła się bardzo mało, bo tylko o 706 rs. Toż samo powiedzieć wypada o fabrykach krochmalu i olejarniach; pierwsze z nich wyprodukowały krochmalu tylko za 200 rs. więcej, drugie zaś wyprodukowały oleju za 373 rs. więcej niż w roku 1871. Większe daleko rozmiary miał wzrost działalności fabryk cykorji. Liczba takowych w gubernji warszawskiej wynosi 4; wszystkie one znajdują się w m. Włocławsku; największą z nich jest własnością p. Augusta Bohma, który zatrudnia w niej 40 robotników i ma obdot na cykorje nie tylko wewnątrz kraju, lecz także zagranicą; w roku 1872 fabryka ta wyprodukowała cykorji za 44,260 rs. więcej niż w roku 1871, w którym wartość jej produkcji wynosiła tylko 37,020 rs. Druga fabryka cykorji jest własnością p. Bernarda Löwensteina; jest ona znacznie mniejsza od pierwszej i ogranicza się na odbycie swoich wyrobów na potrzeby miejscowe; dochód brutto tej fabryki wynosił w 1872 roku 22,500 rs. Dwie pozostałe fabryki (pp. Lipitza i Kuczyńskiego) nie zasługują na szczególną uwagę, jedna z nich bowiem produkuje cykorji za 4,000, druga zaś za 5,000 rs.

Do tejże grupy, podług sprawozdania z działalności fabryk i zakładów przemysłowych, należą także fabryki octu, oraz młyn parowe i wodne i wiatraki. Do tejże grupy należały także wyroby tabacne, produkcja których trudniła się fabryka w Krosniewicach (w pow. kutnowskim), własność p. L. Kronenberga. Fabryka ta zwinęta została z początkiem roku 1872. Produkcja fabryk octu zmniejszyła się mniej więcej o 200 rs. Co się tyczy młynów, wartość wyprodukowanej przez nie maki zmniejszyła się o sumę około 460,000 rsr., z pominięcia nie całkiem zadowalniających urodzajów zboża. Pomimo to, liczba młynów parowych w gubernji zwiększyła się w 1872 roku o dwa: jeden z nich zbudowany został w dobrach Kosielińska-Wieś (w pow. warszawskim), przez właściciela tychże dóbr, p. Zielińskiego, drugi zaś w powiecie skierniewickim.

Po fabrykach i zakładach przemysłowych roztrząsanej przez nas grupy, idą zakłady fabryczne przetwarzające produkt włókniasty, oraz papirnie. Ogólnoliczba fabryk tego rodzaju, w porównaniu z rokiem 1871, zmniejszyła się o trzy, lecz wartość produkcji pozostałych fabryk zwiększyła się o 256,726 rs. Bardzo znacznie zwiększyła się produkcja fabryki płótna w Żyrardowie, w której wyprodukowano wyrobów lnianych i konopnych za sumę 1,360,000 rs., sprzedano zaś ze składów fabrycznych za sumę 1,500,000 rs. Oddział tej fabryki, który znajdował się w osadzie Błędowie, w powiecie grojeckim, przeniesiony został do Żyrardowa. Liczba fabryk wyrobów wełnianych zmniejszyła się o jedną, z pozostałych zaś siedmiu była nieczynna fabryka kamuszyńska, należąca do starozakonnego p. Bursztyna; warunki produkcji wyrobów wełnianych były w roku 1872 w ogóle nie bardzo pomyślne, co pochodziło głównie z poskroczenia cen wełny. Papiernie: w Soczewce (p. J. Epstein), w Jeziorniej (p. K. Röslera) i w Bednarach (p. E. Hannemanna), przyniosły razem dochodu brutto 451,200 rsr., czyli o 60,725 rsr. więcej niż w r. 1871. W fabryce w Soczewce i w jej filji (we wsi Socha) wyprodukowano w 1872 roku 2,025,000 funtów papieru; dla wyprodukowania takowego kupiono: w kraju tutejszym i w sąsiednich gubernjach—szmat za 84,000 rsr., oraz zagranicą—masy drzewnej za 21,000 rsr. i przetworów chemicznych za 70,000 rs.

Z ulepszeń zaprowadzonych w tej papierni, najważniejsze zależały na nabyciu przyrządów wydoskonalonych do oczyszczania papieru; przyrządy te kupione zostały w Paryżu, w zakładach Varrol'a i Midl'a. W papierniach pp. Röslera i Hannemanna nie zaprowadzono szczególnych zmian.

Pod względem wartości wyrobów, trzecie miejsce zajmują fabryki produkcji chemicznej. Fabryk takich było w 1872 roku 68, wartość zaś ich produkcji wynosiła 623,459 rs. Z zakładów przemysłowych tego rodzaju zasługują na uwagę przedewszystkiem mydlarnie i fabryki świec; przyniosły one w 1872 r. dochodu brutto 504,280 rs., czyli o 75,268 rs. mniej niż w roku 1871. Pomimo to liczba tych fabryk zwiększyła się w 1872 roku o dwie, zwinęta bowiem została mydlarnia i fabryka świec w osadzie Krosniewicach, w powiecie kutnowskim, otwarto zaś 3 nowe fabryki tego rodzaju w powiecie warszawskim: jedną we wsi Górkach (własność p. J. Scholtza) i dwie we wsi Grochowie (własność pp. J. Hocha i J. Kleina). Mydlarnie i fabryki świec znajdują się w powiatach: warszawskim (12, wartość produkcji 446,366 rs.), łowickim (2, wartość produkcji 24,500 rs.), włocławskim (3, wartość prod. 20,764 rs.), nowomińskim (1, wartość produkcji 8,000 rs.), kutnowskim (1, wartość produk. 4,200 rsr.) i górnokalwaryjskim (1, wartość prod. 450 rs.).

Po mydlarniach i fabrykach świec idzie szmelcownia, jedna na całą gubernję, mianowicie we wsi Młocinach (w pow. warszawskim), własność p. A. Aquilino; działalność tej szmelcowni maleje z każdym rokiem; dochód jej brutto wynosił w 1870 roku—94,500 rs., w 1871—55,000 rs. i w 1872 r.—tylko 42,000 rs.

Do grupy fabryk wyrobów chemicznych zaliczają

są także garbarnie; liczba ich zmniejszyła się w porównaniu z rokiem 1871 o cztery; zarazem wartość ich produkcji zeszła z 76,985 na 41,566 rs. Około połowy tej ostatniej sumy wypada na 5 garbarni: w Łowiczu (własność p. Białka); w Warcie (w pow. górnokalwaryjskim, własność p. Rothbartha); w Gombinie (w pow. gostyńskim, własność p. Moskala); w Krosniewicach (w pow. kutnowskim, własność p. Waldecka), i w Mogielnicy (w powiecie grojeckim, własność p. Raibenbacha). Pierwsza z tych garbarni wyprodukowała skór za 12,800 rs., druga za 2,500 rs., trzecia za 2,280 rs., czwarta za 2,000 rsr., wszystkie zaś cztery za 19,580 rs. Wartość przeto produkcji pozostałych 40 garbarni wynosiła 21,986 rs., tak, iż na każdą z nich wypada w przecięciu dochodu brutto około 550 rs.

Liczba fabryk przetworów chemicznych pozostała taż sama, lecz wyprodukowały one za 6,670 rs. więcej niż w roku 1871. Fabryka przetworów chemicznych w Targówku przeszła na własność p. Vetulianiego. Farbiarnia w Grochowie przeszła także w inne ręce, poprzedni bowiem jej właściciel, p. B. Weschke, sprzedał ją kupcowi warszawskiemu, p. Judlinowi. W farbiarni tej zaprowadzono w roku 1872 nowy kocioł farbiarski, lecz pomimo tego wydatku, fabryka przyniosła dochodu brutto o 987 rs. mniej niż w r. 1871.

Cztery procent ogólnej sumy dochodu, ryczałtowego przemysłu fabrycznego i zakładów gubernji, stanowi wartość produkcji, zajmujących się przerobką płodów kopalnych (nie metalów); w porównaniu z 1871 r. zwiększyła się ona o 62,952 r. a podług wiadomości za 1872 r., wynosi 497,095 rub. Do produkcji tych należą cegielnie, fabryki szkła, garboarskie, fajansu i kalfi; razem 129 fabryk, z których 128 znajduje się w osadach wiejskich, a jedna w m. Nowym-Dworze (powiecie warszawskim). Wyrobem cegły zajętych było w 1872 roku tyleż cegielni, co i w poprzedzającym (123); wartość przeto wyrobów przez nie wyrobów zwiększyła się o 55,593 rub., czyli o 17%. Szczególniej wzrosła produkcja cegielni rzadowej Burakowskiej (w powiecie warszawskim, dzierżawca Kopyziński); wyrobił on cegły na sumę 25,107 rub., czyli o 36% więcej, aniżeli w 1871 r. Pod tym względem cegielnia Burakowska przewyższa fabrykę Żabkowską (właściciel hrabia Starzyński), której działalność za 1872 rok, przejawiała się zwiększeniem wartości produkcji tylko na 9%. Obok tych dwóch najznaczniejszych cegielni w gubernji, należy pomieścić fabrykę Kawenczyńską, w powiecie warszawskim, należącą do K. Granowskiego. Wartość produkcji tej cegielni wynosiła w 1872 r. cyfrę 22,000 rub., czyli innemi słowy, zwiększyła się o 8,000 rub. w porównaniu z ogólną wartością wyrobów, przygotowanych przez ten zakład w 1871 r. Wartość produkcji pozostałych cegielni wynosi 368,808 rub., czyli średnią cyfrą, po 3,073 na każdą; w 1871 r. na udział każdej z nich przypadła dochodu ryczałtowego tylko po 2,727 rub. Z dwóch fabryk szkła, istniejących w gubernji warszawskiej w 1871 r., jedna a mianowicie Łowicka (w powiecie radzyńskim, braci Talma) zamknięta została w 1872 r., fabryka zaś Libertowska (w powiecie nowomińskim, w Libertów, właściciel p. Libert) dała dochodu ryczałtowego 38,000 rub., kiedy w 1872 r. wartość jej wyrobów (butelki), wynosiła tylko 28,000 rub. Do takiego zwiększenia się produkcji przyczynili się zaprowadzone w tej fabryce w 1872 r. ulepszenia techniczne. Przed 1871 r. produkcja garncarska w gubernji miała charakter wyłącznie drobnej; w tym roku urządzone zostały przez fabrykanta Żółtowskiego—we w. Czajkowiźnie, i przez fabrykanta Rutkowskiego—we w. Głince, gminie Wawer, powiecie warszawskim. Dwie fabryki garncarskie, które, w pierwszym roku swego istnienia, dały właścicielom małą wartość dochód ryczałtowy 890 rub. Przedsiębiorstwa te, jednakże, powiodły się w zupełności; wyroby garncarskie znalazły dla siebie dobry zbył, a fabrykanci zaczęli stopniowo rozszerzać produkcję; w ciągu 1872 r. wyrobili oni garnków i innych naczyń glinianych na sumę 7,000 rub.; co równa się zwiększeniu wartości produkcji, stosunkowo do roku poprzedzającego, o 600%. Obecnie istnieją w gubernji trzy fabryki garncarskie (trzecia fabryka założona była w roku przeszłym przez A. Cieleckiego, we w. Kawenczyńsku, powiecie warszawskim); wszystkie one dały dochodu ryczałtowego ogółem 9,600 rub.

Fabrykacja kalfi i wyrobów fajansowych zmniejszyła się nieco w 1872 roku, lecz liczba fabryk, zajętych tego rodzaju produkcją, pozostała dawniejszą; z tych fabryk: fajansowa Kriczera (w Nowym Dworze, powiecie warszawskim), wyrobiła naczyń za 6,600 rub., a kalfi Dietricha (we w. Wioska Radzyńska, powiecie radzyńskim) wyrobiła kalfi za 2,980 rubli, gdy w 1871 r. wartość produkcji pierwszej wynosiła 7,800 rubli, a drugiej—3,941 rubli.

Jakkolwiek niezbyt znaczną przedstawia się wartość produkcji, obrabiających płody kopalne, lecz zawsze jeszcze przewyższa ona o wiele dochód ryczałtowy, otrzymany w 1872 roku przez produkcję, zajmującą się obróbką metalów i drzewa.

Z metalów, przetwarzane są w gubernji: miedź, ołów, żelazo i surowiec (żelazo lano). Produkcja miedzi zajętą jest wszystkiego jedna tylko fabryka A. Orłowskiego (osada Żychlin, w powiecie kutnowskim); otrzymuje ona surowy metal z hamerni miedzi osińskiej (w powiecie breszkiem, gubernji petrowskiej) i wyrabia rozmaite przynależności dla gorzelnii i cukrowni; wartość tych wyrobów wynosiła w 1872 r. ogółem tylko 3,100 rubli (o 50 rub. mniej, aniżeli w 1871 roku).

Produkcja ołowiana ogranicza się na wyrabianiu strótu; wyrabiała takowy w 1871 roku fabryki Fajestajna i Goldstejna (w Nowo-Mińsku), lecz ostatni zamknął swą fabrykę w roku zeszłym, fabryka zaś Fajestajna dała na rok 1872 dochodu ryczałtowego do 1,200 rubli mniej w porównaniu z rokiem poprzedzającym.

Żelazo i surowiec przetwarzane są przez dwie fabryki narzędzi i machin rolniczych; jedna z nich (fabrykant W. Taak) znajduje się w mieście powiatowym Włocławsku, a druga (właściciel J. Marczewski), w Brestciu, powiecie włocławskim. Działalność tych fabryk stopniowo przybiera coraz większe rozmiary, dzięki wzrastającej pomiędzy miejscową ludnością rolniczą potrzebie ulepszenia techniki wiejsko-gospodarczej. Na 1872 r. wartość produkcji fabryki włocławskiej zwiększyła się o 2,900; brestkiej zaś, fabrykującej na obstarłunek, o 700 r., w porównaniu z 1871 rokiem.

Dochody z tych fabryk właściciele, wynoszą 76% ogólnej wartości produkcji metalicznych; wartość wyrobów innych fabryk, należących do tej grupy, zaledwie przynosi 6,000 rubli.

Jeszcze niżej pod tym względem, stoją produkcje zajmujące się obróbką drzewa; grupę tę stanowią jeden tartak i 4 smolarnie oraz dziesięć, z których pierwsze dał dochodu 9,461 rub., a smolarnie 2,200 rub.; ogółem zaś 11,661 rub., czyli o 34,950 rub. mniej aniżeli w 1871 roku.

Z tego pobieżnego przeglądu stanu fabryk i zakładów przemysłowych gubernji warszawskiej za rok 1872 okazuje się, że główną jej gałąź stanowi przerobka artykułów żywności. W tem właściwie zawiera się szczególna miejscowa praca przemysłowa, szczególna, która daje gubernji warszawskiej prawo zajęcia wybi-

tego stanowiska w szeregu innych gubernji całego Cesarstwa.

W Rosji Europejskiej, najwyższą cyfrą wartości produkcji, zajmujących się przerobką płodów żywności, przypada na udział gubernji kijowskiej; w niej wartość ta obliczona jest na 19,350,000 rub.; za gubernją kijowską idzie gubernja st.-petersburska, gdzie pomniejszone produkcje ocenione są na 18,747,000 rubli; w każdej z pozostałych gubernji wartość tych produkcji nie przekroczyła 8,250,000 rub. Tym sposobem, gubernja warszawska (bez miasta Warszawy), w której dochód brutto z fabryk i zakładów grupy roztrząsanej wynosi 10,668,000 rub., przynależy trzecie miejsce między gubernjami Cesarstwa.

W stosunku do Królestwa Polskiego wartość wyrobów pomniejszych fabryk i zakładów gubernji warszawskiej, wynosi prawie połowę ogólnej, co do całego kraju, wartości tych produkcji. Porównywanie następnie wartość wszystkich gałęzi przemysłu gubernji warszawskiej (13,712,409 rub.), z wartością produkcji przemysłowych w gubernjach Rosji Europejskiej, zobaczymy, że w szeregu takowych gubernja warszawska zajmuje ósme miejsce, a wyżej od niej stoją gubernje moskiewska (119,128,000 r.), st. petersburska (90,465,000 r.), włodzimierska (46,483,000 r.), permska (30,919,000 r.), kijowska (21,543,000 r.), twerska (17,741,000 rub.), i chersońska (15,707,000 r.).

* Z Łowicza pisał do Gaz. Hand. pod d. 29 października (10 listopada): Oziminy w tutejszej okolicy bardzo pięknie powychodziły a przyznają aurę wzrostu ich zupełnie sprzyjała. Okopowiny, jak kartofle już dawno z pół sprzątnięte, buraki także odstawały; tylko większe gospodarstwa jeszcze z odwozką takowych mają robotę. Buraków w tym roku dla obydwoh w naszej okolicy kontraktujących fabryk (Łowickowie i Dobrzelin), było około 49,000 korey (mniej niż w zeszłym roku o 24,000 korey), z których p. Weinstein dla fabryki Ruda Pabianicka wysłał koleją 30,000 korey, została więc dla powyższych dwóch fabryk bardzo mała ilość, co przy ogólnie mniejszym urodzaju buraków, a mianowicie w fabryce Łowickowiekiej, dla tejże przez sprawowanie buraków z innych okolic większe kosztą wynikają. Cukrownia młynów w tym roku po długiej bezczynności pierwszą kampanją rozpoczęła a jak na początek mając około 50,000 korey buraków, może być z takiego rezultatu zupełnie zadowolona.

Ruch handlu jarmarcznego w Rosji w ostatnich pięciu latach (1868—1872 r.)

II. GŁÓWNE JARMARKI.

(Dalszy ciąg I.)

6. Jarmark w m. Charkowie na Wniebowzięcie.

(Na konie—od 1 do 15 sierpnia, na towary—od 12 sierpnia do 1 września.)

Table with columns: W 1868 r., W 1869 r., W 1870 r., W 1871 r., W 1872 r., Średnia cyfra za lat 5. Rows include: A. Przywieziono i sprzedano towarów, B. Otrzymano dochodu, C. Napływ ludu na jarmark.

Największy wzrost obrotów na jarmarku na Wniebowzięcie w Charkowie, w ciągu pięciu ostatnich lat, przedstawiają ruskie towary wełniane, a potem bawelniane, lniane i konopne; przywóz pierwszych w ciągu pięciu lat powiększył się z 560,000 do 2 1/2 milionów rub. — o 4 1/2 razy, przywóz ostatnich z 740,000 do 1,700,000—przeszło o dwa razy. Rozprzedaż się za jednych i drugich około 1/3 przywozu. Za przeszło 1,000,000 rub. było przywiezione jeszcze w 1872 roku towarów żelaznych, przyczem rozprzedaż około 3/4 przywozu; w poprzednich zaś latach przywóz ich nie dochodził 500,000 rub. i sprzedawano zaledwo około 1/3 przywozu. Cukru przywozi się za dość znaczną sumę—przeszło 600,000 rub. (w 1868, 1869, 1870 i 1872 r.) i rozprzedaż się około połowy (1868, 1870 i 1872 r.); za to czasem suma jego przywozu jest bardzo ograniczona (w 1871 r. za 26,000 rub.), albo sprzedaż bardzo słaba (w 1869 r. za 38,000 rub. to jest około 1/2 przywozu). Niektórych innych towarów, chociaż dozwoli się w ogóle nie za tak znaczne sumy, ale tak ich przywóz, jak i sprzedaż idzie postępowo. Tak, przywóz jedwabnych i półjedwabnych towarów w ciągu pięciu lat powiększył się z 306,000 do 775,000 rub. — o dwa razy, sprzedaż z 100,000 do 250,000 rub. — o 2 1/2 razy, przyczem sprzedaż stanowi około 1/3 przywozu; przywóz towarów galanteryjnych i igiel w ciągu czterech lat (za 1872 r. nie ma danych) z 300,000 rub. wzrósł do 482,000 rub. — przeszło o połowę, sprzedaż z 96,000 do 226,000 rub. — przeszło dwa razy, przyczem rozprzedaż było przeszło 1/3 przywozu. Takież

stopniowe, chociaż w mniejszym stopniu, powiększenie obrotów przedstawiają towary miedziane, których, przy średnim przywozie za 123,000 rub., rozprzedaż się za 54,000 rub.—około 1/2 przywozu. Przeciwnie, stopniowo zmniejszenie przywozu daje się dostrzec w złotogłowie, którego sprzedaż się mniej niż 1/4 przywozu. Skór i wyrobów skórzaných, przywiezionych w 1868 r. za 263,000 rub. a w 1869—1871 r. mniej niż za 100,000 rub. w ostatnim 1872 r. było dostawione za 430,000 rub. przyczem sprzedano prawie 2/3 przywozu, kiedy średnia sprzedaż nie dochodziła 1/3 przywozu. Jeszcze udatniejszy był 1872 r. dla ordynaryjnych towarów (ryby, wosk, mydło, olej konopny i sonecznikowy, oliwa), których w poprzednich latach albo wcale nie przywożono, albo za bardzo małą sumę, w tym zaś roku dostawiono za kilkadziesiąt tysięcy rub. (oleju konopnego i t. d. prawie za 100,000 rub. a ryb nawet za 130,000 rub.) i rozprzedaż całkowicie, albo prawie bezpozostałości. Z towarów zagranicznych znajdujące się najczęściej w handlu herbata i materje wełniane, jedwabne i proste, tak samo powiększyły się szczególnie w przywozie w 1872 r., przyczem pierwszej rozprzedaż około 3/4, a ostatniej—nieco mniej niż 1/2 przywozu. W skutku tak powiększonego w 1872 r. przywozu wielu towarów, ogólna suma przwozu w tym roku prawie podwoiła się w porównaniu z 1871 r. (z 5 1/2 do 10 1/2 milionów rub.). W poprzednich zaś 4 latach tak przywóz, jak i sprzedaż, mało zmieniając się, okazywały tylko niezna-

1) Patrz Nr. 235 Dzien, Warsz.

